

**Były pomocnik Romy Radja Nainggolan, grający obecnie w belgijskim Royal Antwerp, został niedawno poproszony przez OCW Sport o porównanie kultury piłkarskiej w Rzymie i Mediolanie, a także o podzielenie się swoimi przemyśleniami na temat obecnej Romy i pozycji Mourinho w rzymskiej drużynie.**

- Dla przykładu w Rzymie derby z Lazio to kwestia życia lub śmierci, podczas gdy w Mediolanie przypomina to mecz z przyjaciółmi - stwierdził piłkarz. W Rzymie ludzie wypominają o derbach nawet kilka tygodni po meczu, w Mediolanie po meczu Interu z Milanem następnego dnia można wybrać się na spacer po centrum i absolutnie nic o tym nie słyszeć.

**O ostatniej formie Romy, "Ninja" wypowiedział się w ten sposób:**

- Ta sytuacja też mnie boli, bardzo bliskie są mi te barwy. Rozmawiałem z kilkoma zawodnikami, których trenował Mourinho i potwierdzili mi, że nawet trener taki jak The Special One potrzebuje mistrzów, aby wygrywać. [...] Gdyby to zależało ode mnie, byłbym skłonny wrócić do Rzymu nawet teraz, ale zaryzykowałbym tym narażenie swoich więzi, jakie mam z rzymskimi fanami.

**O napastnikach, z którymi grał w swojej karierze:**

- Immobile jest świetnym napastnikiem, nawet jeśli go nie lubię. Wolę jednak napastników, którzy sprawiają, że drużyna gra dobrze, jak Dzeko, który jest najsilniejszym graczem z ataku, z jakim grałem. Jednak Immobile w Lazio z Milinkoviciem-Saviciem i Luisem Alberto, jest absolutnie doskonały i może strzelić 30 goli w sezonie przez kolejne 3 lub 4 lata.

Autor: Hakonas